

Sygn. akt IX Ka 763/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lipca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Kielcach IX Wydział Karny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Adam Zarzycki (spr.)

Sędziowie: SO Aleksandra Babilon- Domagała

SO Klaudiusz Senator

Protokolant: sekr.sądowy Katarzyna Komosa

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Kielcach Andrzeja Kędziory

po rozpoznaniu w dniu 26 lipca 2013 roku

sprawy P. C.

oskarżonego o przestępstwo z art.178 a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Końskich

z dnia 26 lutego 2013 roku sygn. akt II K 581/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od oskarżonego P. C. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt IXKa 763)13

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Końskich wyrokiem z dnia 26 lutego 2013r. uznał oskarżonego P. C. za winnego tego, że w dniu 11 marca 2012r. w miejscowości K., pow. (...), woj. (...) kierował samochodem osobowym marki B. o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości(wynika badania 2.64 promila alkoholu we krwi tj. czynu z art. 178a§1kk i za to na podstawie art. 178a§1kk, art. 33§1i3kk wymierzył mu karę 80 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych. Na podstawie art. 42§2kk i art. 43§1kk orzekł wobec P. C. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat i na podstawie art. 63§2kk na poczet orzeczonego zakazu zaliczył okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 23 kwietnia 2012r. Na podstawie art. 49§2kk orzekł od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 500 zł. Na podstawie art. 627kpk zsządził od oskarżonego na rzecz Skarbu państwa kwotę 3.217,90 zł tytułem kosztów sądowych.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości i zarzucił rozstrzygnięciu:

- naruszenie art.5§2kpk poprzez rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości, czyje ślady zapachowe pobrano do badań z miejsca kierowcy – naruszenie art.7kpk przez sprzeczne z zasadami

prawkłowego rozumowania oraz wiedzy i doświadczenia życiowego przyjęcie , iż w skutek „ nieprzywiązywania wagi do szczegółów” świadek J. B. podał tych szczegółów w istocie więcej niż jak później twierdzi miało miejsce,

- błąd w ustaleniach faktycznych , przyjętych za podstawę wyroku , przez przyjęcie , że oskarżony w dacie zdarzenia prowadził samochód B. o nr rejestracyjny (...) i jadąc z dużą prędkością stracił panowanie nad pojazdem , doprowadzając do uderzenia w drzewo, pomimo braku dowodów jednoznacznie wskazujących na winę oskarżonego i przy istnieniu dowodów przeciwnych ,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku przez przyjęcie , iż obecność śladów krwi oskarżonego na zagłówkę przedniego fotela , tylnej kanapy oraz zewnętrznej stronie drzwi świadczy o tym, iż to oskarżony prowadził pojazd .

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od postawionego zarzutu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelację obrońcy oskarżonego P. C. należy uznać za oczywiście bezzasadną , co oznacza , że brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutów w niej podniesionych, jak też wniosków końcowych . Sąd Okręgowy nie znalazł również podstaw do zmiany lub uchylenia zaskarżonego wyroku z przyczyn , które należało uwzględniać z urzędu.

Analiza dowodów przeprowadzonych przez Sąd Rejonowy oraz pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzą do wniosku , że Sąd I instancji w sposób wnikliwy i wszechstronny rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy , a na ich podstawie poczynił prawdkłowe ustalenia faktyczne . Wbrew argumentom obrońcy wymowa tych dowodów, w oparciu o które ustalono, iż w dniu 11 marca 2012 r. P. C. znajdując się w stanie nietrzeźwości kierował samochodem , nie pozwalała na uznanie, iż istnieją jakiegłkolwiek wątpliwości co do tego faktu. Przy czym dla porządku zaznaczyć należy, że wątpliwości o jakich mówi art. 5§2kpk , to wątpliwości istniejące po stronie Sądu orzekającego, a nie strony procesowej . Tymczasem z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wprost wynika przekonanie Sądu Rejonowego , iż zeznania świadków M. B. , M. G., R. G. , J. B. , w powiązaniu z protokołem i opinią z badania krwi oskarżonego na zawartość alkoholu oraz opinią z zakresu badań DNA śladów zabezpieczonych na miejscu zdarzenia , pozwalają na dokonanie ustaleń rzeczywistego przebiegu zdarzenia . Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy przeanalizował te dowody , we wzajemnym ich powiązaniu , wskazując powody dla których obdarzył je przymiotem wiarygodności . Zauważyć należy, że ocena ta nie była bezkrytyczna, bowiem dostrzeżono rozbieżności pojawiające się w zeznaniach świadka J. B. , który to dowód Sąd Rejonowy ocenił ze szczególną ostrożnością , biorąc pod uwagę zeznania pozostałych świadków znajdujących się na miejscu zdarzenia . Nie ulega wątpliwości, iż zeznania J. B. miały istotne znaczenie, a to z uwagi na fakt, iż jako pierwszy przyjechał na miejsce gdzie samochód kierowany przez oskarżonego kolidował z drzewem . Słusznie w tym zakresie wskazano, iż J. B. konsekwentny i stanowczy pozostawał wskazując, iż kiedy podjechał , na miejsce zdarzenia widział tylko jednego mężczyznę, który wysiadał z pojazdu z siedzenia kierowcy. W pełni przekonująca jest również ocena , iż choć rzeczywiście świadek wykazał się pewną nonszalancją w przedstawianiu pozostałych okoliczności , to nie można zarzucić mu , by celowo kłamał wprowadzając ograny procesowe w błąd . Przede wszystkim słusznie Sąd Rejonowy wskazał, iż na temat okoliczności zdarzenia J. B. po raz pierwszy przesłuchany został ponad dwa miesiące od jego zaistnienia , zaś jeszcze dłuższy okres czasu dzielił go od składania zeznań na rozprawie , a zatem pewne szczegłły mogły zatrzeć się w pamięci świadka, tym bardziej , że jak sam wskazał nie przywiązywał do nich większej wagi , a jedynym na czym skupił się będąc na miejscu zdarzenia to jak najszybsze wezwanie pomocy . Powyższe tłumaczenie jest w pełni przekonujące , zwłaszcza jeżeli uwzględni się treść telefonicznego zgłoszenia. Wynika z niego mianowicie , iż świadek zadzwonił po pomoc bezpośrednio po zauważeniu rozbitego samochodu i opisywał okoliczności , których nie zdążył sprawdzić . Odnosząc się do treści powyższego zgłoszenia na rozprawie J. B. wprost wskazał, że bardzo emocjonalnie zareagował na zdarzenie , chciał by pomoc jak najszybciej przyjechała i w związku z tym podawał w telefonicznym zgłoszeniu okoliczności, których nie w istocie nie sprawdził. Uwzględniając natomiast treść zeznań świadków M. B. , M. G. i R. G. , którzy w krótkim czasie po telefonicznym zgłoszeniu dokonanym przez J. B. przybyli na miejsce zdarzenia i słysząc

oświadczenia oskarżonego P. C. , że pojazdem kierowała inna osoba , podjęli czynności poszukiwawcze, które nie przyniosły rezultatu , w pełni zasadny jest wniosek , iż ta część zeznań J. B. , w których wskazywał, że przy samochodzie widział jedynie P. C. jest w pełni wiarygodna. Natomiast obrońca oskarżonego pomija istotną okoliczność wynikającą z zeznań wyżej wskazanych świadków , a mianowicie to, iż oskarżony przy samochodzie stał bez butów, natomiast jego buty znajdowały się wewnątrz pojazdu pod pedałami gazu i hamulca. Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy zasady logiki i doświadczenia życiowego wykluczają możliwość prowadzenia pojazdu przez inną osobę , niż właściciel owego obuwia , a w niniejszej sprawie bezspornie był nim oskarżony. Kolejnym dowodem potwierdzającym, iż P. C. prowadził w dniu zdarzenia swój samochód , była opinia z zakresu badań DNA śladów krwi zabezpieczonych w pojeździe , z której wynikało, iż krew oskarżonego znajdowała się w trzech miejscach , w tym za na zagłówku przednim siedzenia kierowcy . Podnoszone zaś przez obrońcę argumenty, że skoro krew oskarżonego znajdowała się również na zagłówku tylnej kanapy za fotelem kierowcy , to oskarżony w czasie kiedy doszło do zderzenia z drzewem musiał na tylnej kanapie przebywać, jawią się jako gołosłowne , zwłaszcza gdy uwzględni się zeznania świadków , wskazujących , iż po zdarzeniu P. C. przesiadł się na tylną kanapę pojazdu .

Odnosząc się do zarzutu nie przeprowadzenia badań osmologicznych śladów zapachowych zabezpieczonych na miejscu zdarzenia wskazać należy , że choć rzeczywiście takiego dowodu nie przeprowadzono , to jednak wymowa wyżej wskazanych zeznań świadków, w powiązaniu z dającą znacznie bardziej pewne wyniki badań - opinią DNA , dawały Sądowi Rejonowemu , pozbawione jakichkolwiek wątpliwości, podstawy do ustalenia , iż to nikt inny , tylko oskarżony kierował pojazdem . Nadto w sytuacji kiedy ślady zapachowe zabezpieczono po zdarzeniu , sens przeprowadzenia badań osmologicznych wydaje się być wysoce wątpliwy również w świetle lansowanej w toku postępowania linii obrony oskarżonego , który na rozprawie w dniu 26.02.2013r. oświadczył, iż być może po wypadku siadł na przednim siedzeniu (k.124) .

Przeciwwagą dla tak ocenionych dowodów nie mogły być wyjaśnienia oskarżonego P. C. . Oskarżony co prawda przyznał, że rzeczywiście znajdował się w samochodzie w czasie kolizji , jednak na tylnym siedzeniu auta . Słusznie uznał Sąd I instancji, iż zestawienie tej części wyjaśnień oskarżonego z zeznaniami świadków M. B. , M. G., R. G. , J. B. , w powiązaniu z opinią z zakresu badań DNA śladów zabezpieczonych na miejscu zdarzenia , powoduje, że należy uznać je za niewiarygodne. Podawane przez oskarżonego okoliczności, iż kiedy ocknął się po kolizji zauważył, że nikogo nie było za kierownicą , zaś on sam wyszedł z pojazdu przez tylne , lewe drzwi , pozostają w całkowitej sprzeczności z zeznaniami J. B. , który rzeczywiście widział jak oskarżony wysiadał , jednak z fotela kierowcy . Zeznania potwierdzające , iż pojazdem kierowała bliżej niezidentyfikowana osoba , złożyła żona oskarżonego J. C. . Jednakże , jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy podstawowym celem tych zeznań było wykazanie , iż nie była ona na miejscu zdarzenia i nie mówiła świadkowi M. B., że oskarżony z posesji wyjechał sam . W pełni podzielić w tym zakresie należy wniosek Sądu Rejonowego, iż nie ma żadnych podstaw by kwestionować zeznania M. B., który przybył na miejsce zdarzenia po to by udzielić pomocy i obiektywnie opisywał okoliczności, które tam spostrzegł . Niewątpliwie zaś świadek J. C. swoimi zeznaniami zmierzała do podważenia wiarygodności tych relacji.

Uwzględniając wyżej wskazane argumenty, wbrew wywodom apelacji obrońcy oskarżonego wina P. C. została należycie wykazana w toku procesu . Ocena zaś dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy nie wykazuje błędów logicznych , jak też nie przekracza granic swobodnej oceny dowodów zakreślonych w art. 7kpk.

Odnosząc się do wymierzonej oskarżonemu P. C. kary stwierdzić należy, że Sąd I instancji rozważył i uwzględnił wszystkie występujące w sprawie okoliczności wpływające na jej wymiar . Trafnie uznał , że stopień społecznej szkodliwości i stopień winy czynu przypisanego oskarżonemu jest znaczny . Oskarżony kierując pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości naruszył podstawową zasadę bezpieczeństwa w ruchu drogowym , a przy tym stworzył realne zagrożenie dla innych jego uczestników . Słusznie Sąd Rejonowy uwzględnił również przy wymiarze kary stopień nietrzeźwości P. C. . Okoliczności powyższe zostały w sposób wyważony ocenione , dlatego wymierzona kara grzywny jest karą adekwatną i sprawiedliwą . Nie budzi zastrzeżeń wysokość orzeczonego wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych . P. C. wykazał, iż jest

kierowcą nieodpowiedzialnym, którego przynajmniej czasowo należy z ruchu drogowego wyeliminować. Orzeczone zaś świadczenie pieniężne dodatkowo wzmocni wychowawczy cel kary .

Mając na uwadze powyższe argumenty Sąd Okręgowy na podstawie art. 437§1kpk utrzymał zaskarżony wyrok w mocy , uznając wywiedzioną w sprawie apelację za oczywiście bezzasadną .

O kosztach sądowych za II instancję orzeczono na podstawie art. 636§1kpk i na podstawie art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23.06.1973r. (Dz.U. z 1983r. nr 49 poz.223 ze zmianami) , na którą to kwotę złożyło się 160 zł opłaty od wymierzonej kary grzywny i 20 zł ryczałtu za doręczenie pism sądowych w postępowaniu odwoławczym .

SSO Klaudiusz Senator SSO Adam Zarzycki SSO Aleksandra Babilon – Domagała